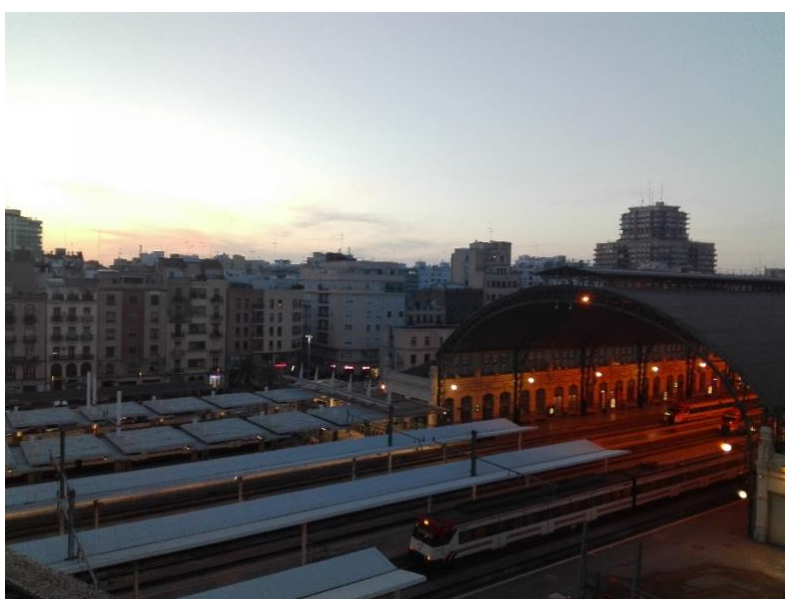
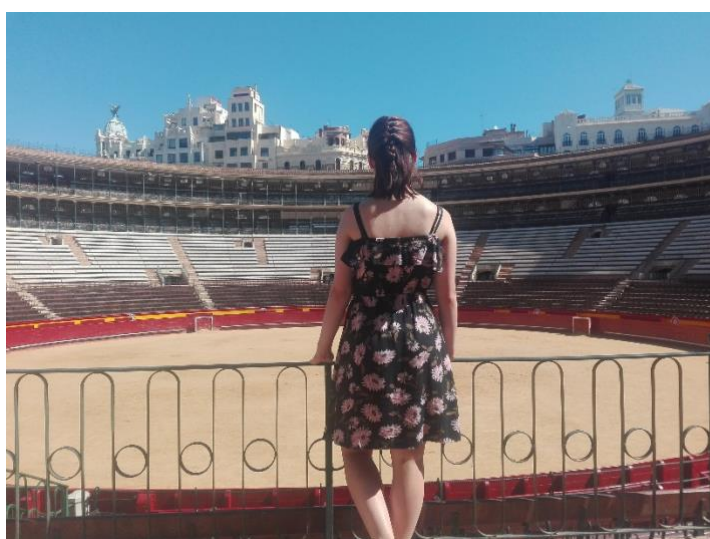


Praktyki 2019

Praktyki zawodowe odbyły się w ramach programu Erasmus i trwały miesiąc. W samolocie w stronę Hiszpanii siedziałam koło Kacpra K. stresującego się swoim pierwszym lotem. To nie była moja pierwsza wyprawa za granicę, więc podróż samolotem nie była mi obca, jednak pierwsza na tak długi okres czasu.

Po ok. 3 godzinach szczęśliwie wylądowaliśmy w Walencji, a następnie pojechaliśmy do naszego apartamentu, gdzie rozdzielono nas do pokoi.

Zakwaterowanie mieliśmy w świetnej okolicy. Przez okna widzieliśmy dworzec kolejowy, a ok. 3 minut od naszej kamienicy znajdowała się arena Plaza de Toros, na której odbywały się koncerty oraz bitwy byków.



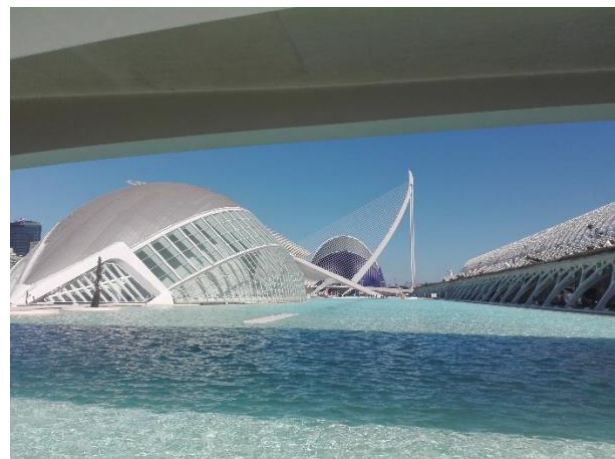
Następny dzień był naszym pierwszym dniem na praktykach oraz spotkaniem z szefostwem. Wraz z Kacprem odbywaliśmy praktyki w Rosa Clara, gdzie szyją suknie ślubne oraz wizytowe. Nauczyli nas tam wielu przydatnych technik szycia ręcznego, przyszywania koronek, koralików oraz cekin, a także pokazały nam inne sposoby skracania, zwężania wyrobów, a także pokazały nam jak wygląda ich praca. Panie pracujące z nami były bardzo miłe. Częstoowały nas regionalnymi przysmakami, pomagały nam, jeżeli nie umieliśmy czegoś zrobić, ale co najważniejsze mimo różnicy językowej chciały z nami rozmawiać co pomogło nam udoskonalić nasz język angielski w praktyce, ale również wykorzystać nasz hiszpański, którego mieliśmy okazję uczyć się w ramach programu.



Poza programem praktyk realizowaliśmy również program kulturowy, dzięki któremu mogliśmy poznać ten kraj lepiej i odwiedzić wiele ciekawych i pięknych miejsc.

Jedynym z takich miejsc był park w Turi, gdzie znajduje się wiele charakterystycznych mostów. Mieszkańcy przychodzą tak, by spędzić aktywnie czas, np. jeżdżąc na rowerze, deskorolce, czy biegając, ale także by odpocząć, skorzystać z pogody lub urządzić piknik.

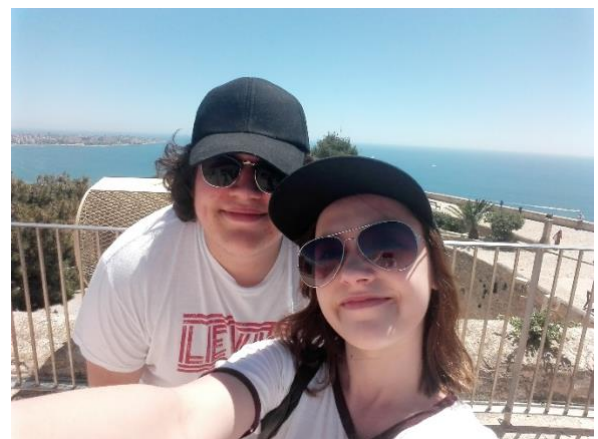
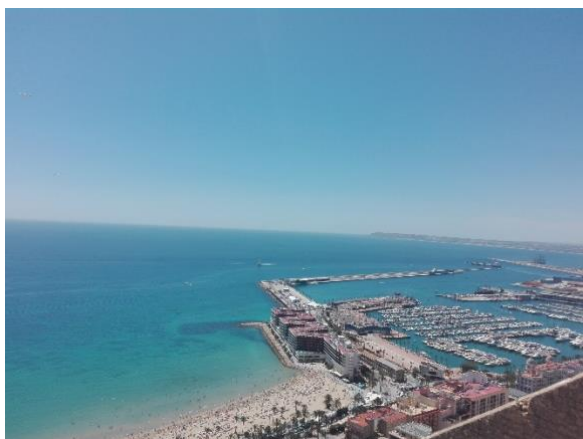
W parku znajduje się także nowoczesny park nauki i kultury - Ciudad de las Artes y las Ciencias. Od przewodniczki dowiedzieliśmy się, że park z góry miał przypominać leżący szkielet dinozaura.



W ramach programu mieliśmy okazję także odwiedzić inne miasta, tj. Xativa i Alicante.

W Xativie odwiedziliśmy "zamek w chmurach" (Castillo de Santa Barbara) na szczycie którego mogliśmy podziwiać piękne nadmorskie widoki.

W Alicante poza podziwianiem tego pięknego miasteczka, mieliśmy okazję skorzystać z morza!



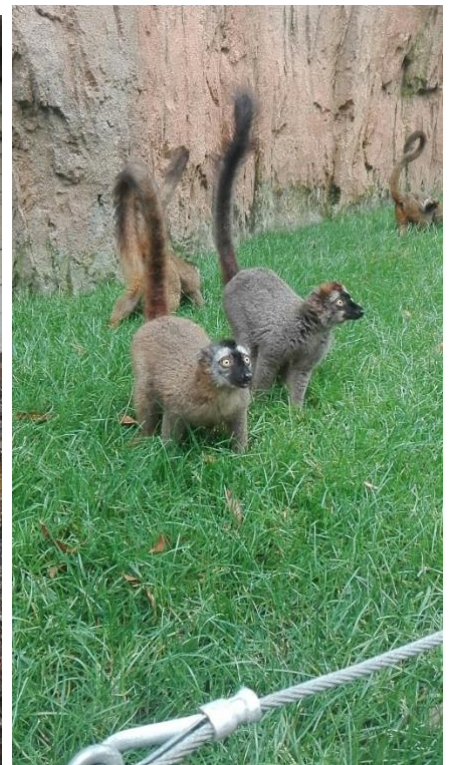
Miejscem, które zrobiło na mnie największe wrażenie było Oceanarium w Walencji - Oceanografic.

Pierwsza rzecz, którą mieliśmy okazję obejrzeć był pokaz delfinów. Zrobiło na nas bardzo duże wrażenie.

Było tam wiele różnorodnych zwierząt, jednak te które najbardziej zapadły mi w pamięci to rekiny w tunelu rekinów, płaszczki i pingwiny.



Innym cudownym miejscem, które odwiedziliśmy był Biopark! Mogliśmy zobaczyć naprawdę różnorodne zwierzęta, tj. hieny, żyrafy, lwy, surykatki, hipopotamy, ale najwspanialsze były lemury, które biegały koło naszych nóg!



Podczas naszego pobytu w Hiszpanii 13 maja miało miejsce święto Maskletas. Na rynku odbył się pokaz sztucznych ogni, który robił na prawdę bardzo dużo huku, ale było to jednak bardzo widowiskowe. Później odbył się obchód, podczas którego Hiszpanie ubrani byli w piękne ludowe stroje.



Cały pobyt w Walencji był wspaniałym doświadczeniem, dzięki któremu byliśmy w stanie poznać inną kulturę, zobaczyć ciekawe miejsca, ale co najważniejsze poćwiczyć w praktyce języki i zdobyć doświadczenie w naszych zawodach, a także nabyć nowe zdolności.